

Behemoth, In the Absence ov Light

Ever since the Devil breathes
My steps never outweighed the gravity ov hell
So I keep praying for rain of flaming rocks
To foster the symmetry ov worlds
I had a vision ov the impenetrable darkness
Never found on either side ov the moon
It wields composure ov my soul
That comes as one with the odium below?

Chant the psalm
Non serviam
Retrieve the pride

Within and without

Odrzucam wszelki ład
i wszelką ideę
nie ufam żadnej abstrakcji, doktrynie
nie wierzę ani w boga ani w rozum
dość już tych bogów
dajcie mi człowieka
niech będzie taki jak ja
taki jak ja...
mętny, niedojrzały, nieukończony, ciemny i niejasny
abym z nim tańczył, bawił się nim, z nim walczył,
przed nim udawał, do niego się wdzięczył i jego gwałcił
w nim się kochał
i na nim stwarzał się wciąż na nowo
nim rósł
i tak rosnąc
sam sobie dawał ślub
w kościele ludzkim

I imagined the most ardent ray ov Sun
Like vulture hovering above my neck
It burns with fever deep within my soul
Erect in gloria to sin(k) into shame
Oh Lord, whence came this doubt?
Thou doth know I am all and everything
Let loose my shackles
Let chaos reign
Infecting moral arteries?

Chant the psalm
Non serviam
Retrieve the pride
Within and without